

Dariusz Nawrot

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Drogi ziemi myszkowskiej do niepodległej Polski

Świętując w 2018 roku setną rocznicę odzyskania Ojczyzny warto pamiętać, że każde miasto, miasteczko i wieś uczestnicząc w wydarzeniach, które rozgrywały się na obszarze ziem polskich, ma swoją własną drogę do Niepodległej Rzeczypospolitej, którą wyznaczały czyny lokalnych bohaterów walki o Polskę. Tak jest też w przypadku ziemi myszkowskiej. Walkę o zachowanie Rzeczypospolitej mieszkańcy tego regionu, a wtedy Zachodniej Małopolski, rozpoczęli już podczas pierwszej insurekcji w 1794 roku. Za sprawą działań Gabriela Taszyckiego z Wysokiej, koło Dąbrowy Górniczej, jednego z organizatorów powstania kościuszkowskiego w województwie krakowskim, mieszkańcy naszego regionu znaleźli się w szeregach pierwszych ochotników, którzy stanęli pod sztandarami Tadeusza Kościuszki. Ze drobnej szlachty i mieszczan z Będzina, Czeladzi, Siewierza i Pilicy sformowano oddział tzw. jeźdźców Taszyckiego, którzy walczyli w bitwie pod Raclawicami i zdobyli nawet sztandar rosyjski. W szeregi wojsk Naczelnika zaciągnęli się też mieszkańcy okolicznych wsi, którzy jako kosynierzy dzielnie bili się w tragicznym starciu z wojskami pruskimi i rosyjskimi pod Szczekocinami¹. I choć nie udało się uratować państwa, ostatecznie podzielonego przez trzech zaborców, to także na obszarze ziemi myszkowskiej pozostała żywa tradycja udziału mieszkańców w ostatnim zrywie ginącej Rzeczypospolitej. Trzeci rozbiór w 1795 roku przyniósł wcielenie obszaru zachodniej Małopolski, nazwanego wtedy Nowym Śląskiem, do Prus. Nowy Śląsk włączony do pruskiej prowincji Śląsk i poddany władzy kamer wojennej i dominalnej we Wrocławiu. Wieś Myszków znalazła się

¹ Raport J. Bauma z 27 marca 1794 r. za J. Pachonki, *Kościuszek na Ziemi Krakowskiej*. Warszawa-Kraków 1984, s. 136; T. *Kościuszek do K. Jeziernickiego z 03.1794 r.* W: A. Bochnak, *Pięć listów Kościuszki*. „Rocznik Krakowski” 1938, t. 30, s. 118; D. Nawrot, *Gabriel Taszycki i początek powstania kościuszkowskiego*. W: *Wokół początków powstania kościuszkowskiego i bitwy pod Raclawicami. W setną rocznicę Obchodu kościuszkowskiego w Sosnowcu w 2017 roku*. Red. D. Nawrot. Sosnowiec 2017, s. 10-26.

wtedy w powiecie pilickim, a Mijaczów, Będusz i miasteczko Mrzygłód w powiecie siewierskim. Rządy pruskie na Nowym Śląsku przyniosły początki industrializacji, ponieważ obszar ten obfitujący w złoża węgla, rudy żelaza i galmanu, miał stać się zapleczem dla rozwijającego się przemysłu Górnego Śląska².

O kolejnej zmianie przynależności państwowej ziem nazwanych Nowym Śląskiem zadecydowały wydarzenia wojny francusko-pruskiej w 1806 roku. Kiedy w listopadzie, po klęskach armii Fryderyka Wilhelma III i zajęciu przez Wielką Armię Berlina, do Wielkopolski wkroczyły zwycięskie wojska Napoleona, a ziemie zaboru pruskiego ogarnęło polskie powstanie, również na Nowym Śląsku chwycono za broń przeciwko królowi Prus. 21 listopada w Żarkach i 26 listopada 1806 roku w Siewierzu szlachta polska, tak jak podczas insurekcji w 1794 roku, podpisała „Akt Powstania” i powołała polskie władze³. Ostatecznie na czele Izby Powiatowej Wykonawczej lełowsko-siewierskiej w 1807 roku stanął Gabriel Taszycki, jeden z organizatorów powstania kościuszkowskiego. Rozpoczęto formowanie oddziałów wojsk polskich, do których garnęli się młodzi, ale i starzy żołnierze kościuszkowscy. Udział w wydarzeniach z 1806 i 1807 roku wzięła także rodzina Rogawskich z Mijaczowa, dziś jednej z dzielnic Myszkowa. W organizacji pospolitego ruszenia na Nowym Śląsku zapisał się chlubnie Stanisław Wojciech Rogawski. Jak pisał, przybyły do powstańców Tadeusz Konopka *Ze sztandarem województwa krakowskiego, na rynku pilickim, przed kwaterą rotmistrza przyjęty byłem z otwartymi rękami z największą radością i uściskami przez pana Rogalskiego [Rogawskiego-D.N.] z Mijaczowa, który stary i siwy jak gołąbek, przyjmował razem z trzema synami swymi, przybywających do powstania*. Konopka otrzymał kwaterę

2 D. Nawrot, *Powstanie na Nowym Śląsku w 1806 i 1807. U źródeł Zagłębia Dąbrowskiego*. Czeladź 2016, s. 9-25.

3 Raport Komisji Powiatowej lełowskiej do Komisji Administracyjnej w Kaliszu z 23.11.1806 r. Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD). Teki Dąbrowskiego, t. 10, p. 2, k. 130; Deklaracja obywateli powiatu lełowskiego z 21.11.1806 r. w Żarkach. AGAD Teki Dąbrowskiego, t. 10, p. 2, k. 112-114; M. Pruszek do J.H. Dąbrowskiego z Częstochowy z 28.11.1806 r. AGAD. Teki Dąbrowskiego, 10, p. 2, k. 174; G. Taszycki z 8.12.1807 r. z Siewierza. AGAD. Komisja Województwa Kaliskiego i Rząd Gubernialny Warszawski 51.

u ekonomy folwarku pilickiego i zapoznawał się nowymi towarzyszami broni. *Było tam kilkunastu szlachty towarzystwa, trzydziestu szeregowych [...] Samo towarzystwo oprócz kilku znaczniejszej szlachty, składało się częścią z ekonomów, leśniczych i różnej młodzieży*⁴.

Przyjmujący Konopkę do oddziału powstańczego chorąży siewierski Stanisław Wojciech Rogawski, urodzony w 15 kwietnia 1755 roku w Dziewkach, był już wówczas jednym z bohaterów zrywu powstańczego z 1806 roku⁵. Od początku zaangażował się w polską insurekcję. Fakt, że Rogawski przybył do powstania z wszystkimi swoimi synami i służbą, został wówczas wykorzystany propagandowo. Mijaczów zaistniał nawet na łamach polskiej prasy, ponieważ o Rogawskim pisały gazety, wymieniając go, jako przykład patriotyzmu. Jego postawa spotkała się z uznaniem samego generała Jana Henryka Dąbrowskiego, który 24 grudnia 1806 roku skierował do Rogawskiego słowa: *Imć Pan adiutant Męciński powiadomił mnie, iż W. Pan bez względu na wiek swój, sam na czele pięciu synów swoich i całego domu, o swoim koszcie najpierwszy na obronę ojczyzny broń podniosłeś. Ten szlachetny zapał, ta staropolska gorliwość W. Mć. Pana, zupełną na ten czas odbierze nagrodę, kiedy oswobodzona ojczyzna, głowy obrońców swoich laurami wieńczyć będzie. Teraz zaś jako wódz siły zbrojnej narodowej, pełniąc najdroższy sercu mojemu obowiązek, oświadczam W. Panu wdzięczność moją i wszystkich dobrych Polaków, a czyn jego stawiam za wzór powszechny dla tych, u których cnoty ojców naszych przykładem takim obudzone być potrzebują*⁶. Trzema, a nie pięcioma synami Rogawskiego, którzy stanęli do walki u boku ojca byli: 20-letni Wojciech Pius, późniejszy dziedzic Melchowa, 16-letni Feliks oraz 14-letni Adam, późniejszy dziedzic Olszyn.

4 T. Konopka, Pamiętniki 1793-1810. Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej: ANK). Archiwum Konopków z Modlnicy, Rkps. 26, k. 246.

5 K. Niesiecki, *Herbarz Polski*. Lipsk 1839-1845, t. 8, s. 124-125; A. Boniecki, *Herbarz Polski*. Warszawa 1911, t. 14, s. 343; K. Miroszewski, J. Durka, M. Nita, ks. J. Związek, *Po obu stronach Warty. Zarys dziejów Myszkowa*. Myszków 2010, s. 24-33.

6 „Gazeta Korespondenta Warszawskiego i Zagranicznego” 1806, nr 104 z 30.12.

Stanisław Wojciech Rogawski nie miał łatwego zadania w Pilicy. Jak wspominał Tadeusz Konopka, zbierający się powstańcy, to *wojskowi polscy z czasów kościuszkowskich, w dawnych mundurach kawalerii narodowej. [...] między tym byli jeszcze dezertyrzy austriackie od huzarów Hessenhofburg, też dragony i ulany z rozbitego wojska pruskiego. W ogóle znajdowali się Polacy, Kaszuby, Ślązacy, wszystko spod kijów kaprałskich wolne, piło co dzień niesłuchanie, różne pełniąc, szczególnie Żydom dokuczając. Zdarzało się: Jako jednej nocy pluton 15 huzarów stanął zbrojno przed rotmistrzem. Natychmiast rotmistrz posłał po burmistrza i po Żydów. Otaksowano konie po 10 złotych i zapłacono im wszystkim 150 złotych z czem uczęstowano. Piło bractwo i dokazywało do drugiego dnia, dopiero z bronią na furazę do Żarek odesłani zostali. Jak mówili starzy żołnierze: Stoimy nad granicą i tworzymy pulki z dezertyrów, ci nam dobre konie przyprowadzają, musimy za to z początku folgować, na wszystko pozwalać, żeby jak najwięcej ludzi i koni zebrać. Potem odesłemy ich do Żarek do regimentu Pana Wojciecha Męcińskiego, a ten pulki uporządkuje i karność wprowadzi. Znaczącą grupą ochotników byli poddani cesarza Franciszka I z Galicji, którzy uznali – ponieważ Austria była neutralna w tej wojnie – że to na ziemiach zachodniej Małopolski należących do Prus, należy chwycić za broń w walce o wolną Polskę⁷.*

Działania powstańcze na Nowym Śląsku nie zostały bez odpowiedzi wojsk pruskich, które jeszcze w grudniu 1806 roku rozpoczęły akcję pacyfikacyjną, chcąc w zarodku stłumić polską insurekcję. 200 pruskich huzarów próbowało pozbawić ten obszar materiałów przydatnych do formowania wojsk i uprowadzić wpływowych ziemian. Zbierające się wówczas na Nowym Śląsku oddziały powstańcze nie były jeszcze gotowe do działań. Pod wodzą Wojciecha Męcińskiego z Żarek, mianowanego rotmistrzem pospolitego ruszenia dla części województwa krakowskiego pozostającego pod zaborem pruskim, siły polskie podjęły jednak akcje wojskowe na obszarze

7 T. Konopka, *Pamiętniki...*, ANK. AKM. Rkps. 26, k. 210-211.

Górnego Śląska, tocząc ze zmiennym szczęściem walki z Prusakami (m.in. pod Reptami). Wydarzenia na Nowym Śląsku przyciągnęły także uwagę księcia Jana Nepomucena Sułkowskiego z Bielska, który liczył, że rozwijająca się insurekcja, będzie dla niego okazją do odegrania roli jednego z organizatorów polskiej siły zbrojnej. Ale próby szybkiego zorganizowania pułku huzarów i zapewnienia mu odpowiedniego wyposażenia, doprowadziły do klęski pod Mysłowicami 7 kwietnia⁸.

Kiedy kampania 1807 roku dobiegała do końca, pobici Prusacy nie zapomnieli o wartości Nowego Śląska i w czasie przygotowywania traktatu prusko-francuskiego w Tylży w lipcu 1807 roku, tak skonstruowali jego artykuły, aby obfitujący w bogactwa naturalne obszar zachodniej Małopolski pozostał częścią składową Królestwa Prus. To właśnie polskie powstanie na Nowym Śląsku, będące dowodem zaangażowania mieszkańców tej ziemi w odbudowę Polski zadecydowało, że Francuzi wsparli roszczenia władz polskich i przy regulacji granic w konwencji elbląskiej z 10 listopada 1807 roku ziemie Nowego Śląska włączono do Księstwa Warszawskiego. Wydarzenia z lat 1806 i 1807 zadecydowały o ostatecznej przynależności i dalszym rozwoju obszaru zachodniej Małopolski, który wówczas zaczął się wyodrębniać w osobny region, nazwany później Zagłębiem Dąbrowskim⁹.

Po kongresie wiedeńskim mieszkańcy ziemi myszkowskiej znaleźli się w granicach Królestwa Polskiego, a kiedy Rosja zaczęła ograniczać autonomię Królestwa, wzięli udział w powstaniu listopadowym. W chwili klęski, na jesieni 1831 roku wzdłuż granicy z Prusami pojawiły się oddziały powstańcze, a jeden z takich oddziałów próbujący przekroczyć granicę

8 Raport por. A. Trembeckiego z 4.01.1807 r. AGAD. Teki Dąbrowskiego, t. 11, p. 1, k. 80-83; T. Konopka, Pamiętniki..., ANK. AKM Rkps. 26, k. 210-211; J. H. Dąbrowski do J. Murata z 18 i 19.12.1806 r. W: R. Bielecki, A. Tyszka, „*Dał nam przykład Bonaparte*”. *Wspomnienia i relacje żołnierzy polskich 1796–1815*. Kraków 1984, t. 1, s. 175-17; J. N. Sułkowski do Napoleona ze Słupnej z 16.01.1807 r. Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie. Teki Bieleckiego. Pułk huzarów Kalinowskiego, b.p.

9 M. de Clercq, *Recueil des traités de la France*. Paris 1864, t. 2, s. 209; È. Vincent do Komisji Rządzącej z 21.08.1807 r. AGAD. Komisja Rządząca I 9, k. 227.

z Prusami został rozbity przez ścigających go Rosjan koło wsi Milowice¹⁰. Mieszkańcy ziemi myszkowskiej stanęli do walki także po zdobyciu 7 lutego 1863 roku dworca kolei warszawsko-wiedeńskiej w Sosnowcu przez wyprawę powstańczego naczelnika województwa krakowskiego Apolinarego Kurowskiego. Powstańczy kosynierzy w bohaterskim szturmie zdobyli zabudowania dworca. Zwycięstwo w Sosnowcu, osiągnięte w pierwszych tygodniach powstania styczniowego, miało duże znaczenie wojskowo-strategiczne, ale także propagandowe, zarówno na obszarze Królestwa Polskiego, jak i za granicą. Skutkiem zwycięstwa było wyzwolenie całego trójkąta granicznego, po Miechów i Częstochowę. Utworzenie administracji narodowej na obszarze Zagłębia Dąbrowskiego i przychylność ludności, dawało szansę na wykorzystanie potencjału tej ziemi do walki przeciwko Rosji. Przez trzy tygodnie polscy powstańcy w Sosnowcu i w Maczkach przeprowadzali kontrolę pociągów na trasie warszawsko-wiedeńskiej, a praca komór celnych dostarczała dodatkowych środków finansowych. Zwycięstwo w Sosnowcu zachęciło rzesze młodych ludzi z Królestwa Polskiego i ziem zaborów pruskiego oraz austriackiego do wstępowania w szeregi oddziałów insurgentów, z nadzieją na udział w równie spektakularnych sukcesach. Wspomagał finansowo wysiłek powstańczy burmistrz Mrzygłodu Franciszek Bieliński. Utworzone w Zagłębiu oddziały wojskowe pod wodzą Teodora Cieszkowskiego wzięły udział w kolejnych walkach, które po klęsce Kurowskiego pod Michowem rozegrały się na ziemi myszkowskiej¹¹.

Dowodzący w Dąbrowie Cieszkowski, na nowo zreorganizował swój oddział, uzupełniając go o rozbitków i lekko rannych spod Miechowa. Działania te kontynuował przez kolejne trzy dni w Siewierzu, dokąd wycofał się z obawy przed nadciągającymi Rosjanami. Oddział Cieszkowskiego liczył wtedy około 200 ludzi. Następnie pomaszerował do Koziegłów, a potem dalej

10 D. Nawrot, *Czeladzkie drogi do niepodległej Rzeczypospolitej*. Czeladź 2018, s. 50-51.

11 D. Nawrot, *Z dziejów powstania styczniowego w Zagłębiu Dąbrowskim. Bój o Sosnowiec i wyzwolenie trójkąta granicznego*. Sosnowiec 2013, s. 33-48; W. Tokarz, *Kraków w początkach powstania styczniowego i wyprawa na Miechów*. Kraków 1916 t. 2, s. 126 i n.; R. Szwed, *Powstanie styczniowe w Zagłębiu Dąbrowskim*. Kraków 1987, s. 224-225.

na północ do Panek, gdzie 26 lutego doszło do starcia z siłami rosyjskimi pułkownika Alenicza, który dysponował trzema rotami piechoty, pół sotnią kozaków i 2 działami. Pomimo przewagi nieprzyjaciela powstańcy nie dali się rozbić i wycofali się przez okoliczne lasy do Koziegłów i dalej do Mrzygłodu. Tu stanęli na kwaterze 28 lutego, a część oddziału Cieszkowski wysłał do Myszkowa, w celu przerwania komunikacji kolejowej z Częstochową, przez zniszczenie mostów. Do miasta dotarł jednak ścigający Cieszkowskiego oddział rosyjski kapitana Alenicza, który na wieść o przybyciu powstańców ruszył na Mrzygłód. Po drodze rozminął się z polskim oddziałem maszerującym na Myszków. Po przybyciu na miejsce, koło północy, kapitan Alenicz zaatakował siły Cieszkowskiego. Pomimo pełnego zaskoczenia, powstańcy sformowali szyk bojowy, a dzielnie sprawili się oficerowie, Kulesza i Serwatowicz. Walka trwała przez cztery godziny, a ciemność nocy rozjaśniały łuny płonących stodół zapalonych przez Rosjan, po ich wypędzeniu z miasta. Dwa kolejne szturmy Rosjan załamały się w ogniu żołnierzy Cieszkowskiego. Zamieszanie wśród nieprzyjaciela spowodowała śmierć jednego z dowodzących oficerów. W tym czasie na pole walki dotarł oddział wysłany do Myszkowa, a Rosjanie zaatakowani od tyłu, zdecydowali się na odwrót w kierunku Częstochowy. Nieprzyjaciel stracił w tym boju kilkunastu ludzi, w tym jednego porucznika i sierżanta. Z oddziału Cieszkowskiego ubyto siedmiu zabitych i dwóch ciężko rannych powstańców. Skutki bitwy były tragiczne dla miasta, w którym spłonęło 17 domów i 20 stodół. W raporcie do cara wielki książę Konstanty Mikołajewicz - mijając się z prawdą - pisał o rozbięciu pod Mrzygłodem kilkusetosobowego oddziału insurgentów, którzy stracili 90 zabitych i 25 jeńców. Tymczasem z nastaniem świtu, 1 marca oddział Cieszkowskiego, przez Szczekociny, pomaszerował do Pieskowej Skały, gdzie połączył się z siłami Mariana Langiewicza. Odwrót powstańców z Zagłębia Dąbrowskiego umożliwił Rosjanom odbicie tego ważnego regionu. Kiedy oddział Cieszkowskiego stał w Siewierzu, siły pułkownika Ostrowskiego zajęły 20 lutego Maczki, 22 lutego Dąbrowę, 23 lutego Sosnowiec i Modrzejów, kończąc istnienie

wolnego terytorium pod władzą Rządu Narodowego¹². Klęska powstania w 1864 roku spowodowała kolejną falę represji na obszarze Królestwa Polskiego. Likwidowano resztki autonomii ziem polskich. Z każdym rokiem nasilała się polityka rusyfikacyjna.

Po powstaniu styczniowym, mimo represji rosyjskich, nie zapomniano o wydarzeniach z 1863 roku. Czczono pamięć powstańców, tych żywych i złożonych w mogiłach na zagłębiowskiej ziemi. Mieszkańcy ziemi myszkowskiej zaangażowali się także w wydarzenia rewolucji 1905 roku. Zapoczątkowało ją w styczniu krwawe stłumienie w Petersburgu pokojowej demonstracji. W odpowiedzi fala strajków i manifestacje rozlały się po całej Rosji, docierając także do Królestwa Polskiego i Zagłębia Dąbrowskiego. Już 1 lutego 1905 roku zastrajkowały fabryki w Sosnowcu, a 5 lutego odbył się wiec z udziałem kilkudziesięciu tysięcy robotników z całego Zagłębia, na którym domagano się praw socjalnych i narodowych. W odpowiedzi, 9 lutego wojsko carskie zmasakrowało manifestację robotników pod hutą „Katarzyna”. 1 listopada 1905 roku, kiedy w Zagłębiu rozpoczęła się kolejna fala protestów, ich przywódcy zwrócili się do naczelnika powiatu będzińskiego z żądaniem oficjalnego przekazania władzy w regionie i faktycznie, powołane wówczas i zdominowane przez Narodową Demokrację Komitety Obywatelskie przejęły na 10 dni rządy w tzw. Republice Zagłębiowskiej oraz Republice Sławkowskiej. Ich istnienie zakończyło wprowadzenie stanu wojennego w Królestwie Polskim. Jednak w Zagłębiu Dąbrowskim, w skład którego wchodziła ziemia myszkowska, nadal walczyła Organizacja Bojowa PPS¹³.

Kiedy na początku XX wieku zbliżał się wielki światowy konflikt, a rozbiornicy Rzeczypospolitej znaleźli się w przeciwstawnych blokach państw, wielu Polaków sądziło, że stworzy to okazję do odzyskania niepod-

12 S. Zieliński, *Bitwy i potyczki 1863-1864*. Rapperswil 1913, s. 163; *Korespondencja namiestników Królestwa Polskiego, styczeń-sierpień 1863*. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974, s. 107; R. Szwed, *Powstanie styczniowe...*, s. 82-83.

13 S.A. Radek, *Rewolucja w Zagłębiu Dąbrowskim 1894 - 1905 - 1914*. Sosnowiec 1929, s. 68-70.

ległej Ojczyzny. Taki pogląd głosił Józef Piłsudski, a Zagłębie Dąbrowskie odegrało bardzo ważną rolę w jego planach powstańczych z 1914 roku i w czynie legionowym. Swoją kartę zapisała w nim także ziemia myszkowska. Piłsudski liczył, że początek wojny między Rosją, a Austro-Węgrami i Niemcami, stworzy szansę na odbudowę Polski. To właśnie jego zwolennicy w PPS, już po zakończeniu rewolucji 1905 roku w Królestwie Polskim, założyli w Galicji Związek Walki Czynnej, któremu podlegały polskie organizacje paramilitarne. W chwili wybuchu wielkiego konfliktu planowano rozpoczęcie powstania przeciwko Rosji. Miejscem insurekcji, z racji potencjału regionu i zaangażowania w prace niepodległościowe, miało być właśnie Zagłębie Dąbrowskie. Dlatego bardzo szybko i często do Zagłębia zaczęli docierać emisariusze Piłsudskiego. Idee powstańcze szerzono w środowisku robotniczym. Wśród młodzieży, rozwijał patriotyczne tradycje i przygotowywał do przyszłej walki, zagłębiowski skauting. W 1913 roku wyszkolono dużą grupę członków na kursach instruktorskich organizowanych w Galicji, co pozwoliło stworzyć najsilniejszą organizację strzelecką w Królestwie Polskim¹⁴.

Wybuch wojny w 1914 roku zaskoczył wszystkich. Jednak zanim jeszcze Austro-Węgry znalazły się w stanie wojny z Rosją, 2 sierpnia Józef Piłsudski uzyskał zgodę władz austriackich na mobilizację oddziałów strzeleckich. 3 sierpnia uformowała się 144-osobowa kompania kadrowa. W jej składzie znalazła się grupa członków Związku Strzeleckiego i Drużyn Strzeleckich z Zagłębia wysłanych na szkolenie do Galicji, których wybuch wojny zastał w Krakowie. Kompania miała maszerować do Zagłębia Dąbrowskiego, rozpoczynając polskie powstanie, jednak wydarzenia wojenne zmieniły te plany. Rosjanie, spodziewając się wybuchu polskiej insurekcji, już w ostatnich dniach lipca rozpoczęli ewakuację z obszaru Zagłębia. Jeszcze 30 lipca na ulicach miast i osad fabrycznych Zagłębia rozpoczęto

14 S. Wrzosek, *Zagłębie Dąbrowskie w pierwszych dniach wielkiej wojny*. W: *Zagłębie Dąbrowskie w walce o niepodległość. Dzieje ruchu niepodległościowego w Zagłębiu Dąbrowskim*. Wybór i oprac. J. Przemsza-Zieliński, (współpr. T. Sobczyk). Sosnowiec 1991, s. 5; D. Nawrot, *Z dziejów czynu legionowego. Zagłębie Dąbrowskie w pierwszym roku wielkiej wojny 1914-1915*. Sosnowiec 2014, s. 39-43.

rozwieszanie plakatów wzywających rezerwistów do obowiązkowego stawienia się w punkcie zbornym w Częstochowie, ale wieczorem 31 lipca w Zagłębiu nie było już ani jednego Rosjanina w mundurze. W tej sytuacji działacze endeccy, za wcześniejszym zezwoleniem rosyjskiego naczelnika powiatu będzińskiego, rozpoczęli organizowanie Komitetów i Straży Obywatelskiej, która miała zastąpić policję. Od 1 sierpnia strażnicy, głównie członkowie Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, objęli służbę na ulicach miast. Nosili biało-niebieskie opaski, rezygnując z barw narodowych, by nie drażnić nikogo¹⁵.

Armia niemiecka już od pewnego czasu była przygotowana do opanowania terenów nadgranicznych Królestwa Polskiego. 1 sierpnia 22. pułk piechoty obsadził granicę w pobliżu Trójkąta Trzech Cesarzy, a 2 sierpnia - po rozpoczęciu wojny z Rosją – wkroczył bez walki do Zagłębia Dąbrowskiego. Oddziały niemieckie prowadziły jedynie służbę patrolową i wartowniczą, chroniąc kluczowe punkty komunikacyjne i zakłady przemysłowe. 2 sierpnia pod wieczór w Zagłębiu pojawił się też, wysłany przez Józefa Piłsudskiego z Krakowa, patrol wywiadowczy z Piotrem Góreckim na czele, który zastał w Sosnowcu oddziały niemieckie. W tej sytuacji jak najszybciej wysłano do Krakowa raport z informacją, że w Zagłębiu niemożliwa jest akcja powstańcza. Plany Piłsudskiego natychmiast uległy zmianie. Nie było już sensu wkraczać do Zagłębia Dąbrowskiego i 6 sierpnia kompania kadrowa wyruszyła z krakowskich Oleandrów w kierunku Kielc. W tym samym dniu Piłsudski wydał odezwę, w której ogłosił się komendantem Wojska Polskiego, podległego utworzonemu w Warszawie Rządowi Narodowemu. W rzeczywistości rządu takiego nie powołano, a ogłoszenie jego powstania było dywersją. O ile jednak w Zagłębiu Dąbrowskim od kilku lat przygotowywano grunt pod działania powstańcze i można było liczyć na spontaniczne zaangażowanie części mieszkańców, to na Kielecczyźnie odezwy nie wzbudziły entuzjazmu¹⁶.

15 A. Bień, *W podziemiach Zagłębia, Płocka i Włocławka 1912 – 1914 – 1918*. Dąbrowa Górnicza 1930, s. 55.

16 Sprawozdanie z działalności Komisariatu Zagłębia Dąbrowskiego z Dąbrowy z 13.11.1914 r. ANK. Naczelny Komitet Narodowy (dalej: NKN) 111, s. 1; P. Górecki, *Pierwszy patrol strzelecki w Zagłębiu Dąbrowskim*. W: W. Tokarz, *Legiony na polu walki. Działania pierwszego pułku Legionów na lewym brzegu Wisły w sierpniu*

Natomiast Piotr Górecki już 3 sierpnia założył w Dąbrowie Górniczej tajny Komisarjat Wojska Polskiego. Od początku, działania na rzecz pozyskania ochotników do walki za Polskę trzeba było prowadzić w konspiracji, bez współpracy z Niemcami. Nie udało się również nawiązać ściślejszych kontaktów z inteligencją zagłębiowską. Środowiska endeckie tworzące struktury Komitetów i Straży Obywatelskich przeciwstawiły się tej akcji. W dodatku większość społeczności zagłębiowskiej bardzo słabo orientowała się w sytuacji politycznej, a nienawiść do Niemców, szczególnie wśród robotników i myśli, że można by było z nimi sprzymierzyć się przeciwko Rosji, wielu wydawała się mocno kontrowersyjna. Dopiero 13 sierpnia dotarła do Zagłębia pierwsza odezwa Komisji Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych, którą przedrukowano w 8 tysiącach egzemplarzy. Było to bardzo ważne, ponieważ w tym czasie nadal ukazująca się prasa zagłębiowska pisała o najnowszych wydarzeniach brednie zaczerpnięte z gazet rosyjskich w Warszawie. Kolportaż odezwy przyniósł bardzo szybko pierwsze efekty, wzbudzając zainteresowanie ruchem niepodległościowym. Rozpowszechniano także kolejne odezwy Zagłębiowskiego Okręgowego Komitetu Robotniczego PPS oraz powołanego w tych dniach Zagłębiowskiego Tymczasowego Komitetu Niesienia Pomocy Wojsku Polskiemu, wraz z listami składkowymi. Organizowano zebrania nakłaniając do wsparcia akcji niepodległościowej. W akcjach tych aktywnie uczestniczył związany z Myszkowem Karol Chęciński¹⁷.

Wszystkie te działania przyniosły pierwszy efekt w postaci zebrania i wysłania do Komisarjatów Wojskowych w Miechowie i Jędrzejowie jeszcze w sierpniu ponad 200 ochotników. Do istniejących oddziałów Związku Strzeleckiego, jako kadrowych, wprowadzono nowo zwerbowanych ludzi, ćwicząc ich i szykując od wymarszu. 21 sierpnia Górecki nakazał by wszyscy

i wrześniu 1914 roku. Relacje uczestników: Piotrków 1916, s. 68-70.

17 Sprawozdanie z działalności Komisarjatu..., ANK. NKN 111, s. 3; J. Berbecka, *Liga Kobiet Pogotowia Wojennego w Zagłębiu Dąbrowskim. W: Zagłębie Dąbrowskie w walce...*, s. 16; A. Bień, *W podziemiach Zagłębia...*, s. 60.

strzelcy i działacze partyjni z Sosnowca w dniu 23 sierpnia odmaszerowali do Miechowa. Ruszyli także ochotnicy z innych miast Zagłębia, powiększając liczbę mieszkańców regionu w składzie Legionów. Na przełomie sierpnia i września grupę ochotników z Zagłębia powiększyli do blisko 400 osób kolejni zwerbowani oraz samodzielnie podejmujący próby dołączenia do polskich oddziałów, tak jak lekarz z Sosnowca Felicjan Sławoj-Składkowski. W tym czasie zaszły jednak ważne zmiany. Naczelny Komitet Narodowy, związany z ideą trialistyczną, wypowiedział się kategorycznie przeciwko istnieniu w Królestwie Polskim Komisariatów Wojskowych, wydzielając jednocześnie spod swoich kompetencji w sprawach powstańczych, wszystkie ziemie zaboru rosyjskiego. W tej sytuacji pod koniec sierpnia Górecki wyruszył do Kielc, do samego Piłsudskiego. Na spotkaniu przedstawił warunki pracy w Zagłębiu. W odpowiedzi, Piłsudski zażądał jak najszybszego utworzenia Komisariatu Polskiej Organizacji Narodowej (PON)¹⁸.

Powstanie PON związane było zarówno z niechęcią austriackich władz wojskowych do istnienia Komisariatów Wojskowych, jak i z powołaniem Naczelnego Komitetu Narodowego oraz włączeniem oddziałów strzelców Piłsudskiego do nowo powołanego Legionu Zachodniego. Zmuszało to do wypracowania nowej formuły organizacyjnej. W tej sytuacji powołanie PON było, z jednej strony próbą kontynuowania działalności Komisariatów, a z drugiej strony próbą stworzenia politycznej reprezentacji Królestwa Polskiego, jako odpowiedź na powstanie NKN. Górecki natychmiast zabrał się do tworzenia Komisariatu Obwodowego PON w Zagłębiu Dąbrowskim, z siedzibą w Dąbrowie Górniczej, a podlegał mu komisariat w Sławkowie oraz podkomisariaty: w Będzinie, Zawierciu i Myszkowie, którego szefem został Karol Chęciński. W Komisariacie Obwodowym w Dąbrowie Górniczej od razu zabrano się do pracy na szerszą skalę. Z prywatnego mieszkania przeniesiono się do byłej szkoły sztygarów, tzw. „Szttygarki”. Działo się to za zgodą niemieckich władz wojskowych, z którymi prowadzono

18 Sprawozdanie z działalności Komisariatu..., ANK. NKN 111, s. 4-5.

rozmowy między innymi o przekazaniu 500 karabinów Mausera z amunicją. 16 września 1914 roku Niemcy wydali Polakom pierwsze 20 karabinów. Przyznali także Komisariatowi prawo aresztowania wszystkich podejrzanych, ale z obowiązkiem przekazywania ich w ręce władz okupacyjnych. Tymi działaniami nareszcie Komisariat Obwodowy mógł się zaprezentować jako legalna władza, co było realizacją wcześniejszych postulatów Góreckiego, z którymi jechał do Kielc. Skutek był natychmiastowy. Wzrósł prestiż Komisariatu wśród robotników Zagłębia, zaczęli przybywać kolejni rekruci. W tych dniach przybył też z Krakowa oddział instruktorski, który przywiózł sukno na mundury. 17 września pierwszy 50-osobowy oddział został w pełni wyekwipowany, a nad „Sztygarką” zawisł czerwony sztandar z Białym Orłem¹⁹.

W drugiej połowie września i w październiku nadal organizowano na obszarze Zagłębia Dąbrowskiego zebrania zarówno w środowiskach inteligencji, jak i robotniczych. Powołano nawet oddział Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego, która działała także na ziemi myszkowskiej. Najlepsze efekty w akcjach Wydziału Agitacyjno-Organizacyjnego Komisariatu przyniosła jednak praca w środowisku robotniczym, które głównie zasililo szeregi Legionów. Nie zapomniano również o wsi zagłębiowskiej, organizując zebrania wójtów oraz sołtysów, tłumacząc im aktualne wydarzenia i propagując ideę walki o Polskę. I tu agitacja przyniosła efekt, a nakładane świadczenia chłopci na ogół oddawali chętnie. Agitację wspomagał Wydział Prasowy, który prowadził działania na dużą skalę. Wydawany przez niego „Legionista Polski” zyskał grono wiernych czytelników i cieszył się wielkim uznaniem także poza Zagłębiem. Natomiast Górecki wielokrotnie podkreślał, że najpoważniejszą kwestią w działalności Komisariatu był nieuregulowany stosunek do władz niemieckich i austriackich. W efekcie, stosunki z władzami okupacyjnymi bardzo szybko uległy pogorszeniu. Sytuację tę wykorzystywali przeciwnicy Legionów, którzy odwołując się do wpływów we władzach

19 „Dziennik Urzędowy Polskiej Organizacji Narodowej” 1914, nr 3 z 14 września, s. 1; Sprawozdanie z działalności Komisariatu..., ANK. NKN 111, s. 13-19; „Legionista Polski” 1914, nr 2 z 25 września, s. 4.

niemieckich, starali się uniemożliwić chociażby organizowanie wieców propagujących ideę legionową. Część endeków w Zagłębiu już w 1914 roku zerwała z prorosyjskim trzonem Narodowej Demokracji i podjęła próbę porozumienia się z Niemcami, na nich opierając sprawę polską i zwalczając jednocześnie ideę legionową.

Mimo wszystkich trudnień, w ocenie skuteczności Komisariatu Obwodowego, najważniejsze były sukcesy Wydziału Wojskowego. Jego działania przyniosły w ciągu półtora miesiąca zwiększenie liczby Zagłębiaków w Legionach do ponad 800 ludzi. Należy przy tym jeszcze uwzględnić tych, którzy przez cały czas na własną rękę wstępowali do tej formacji. Werbunek prowadzono jawnie, a od ochotników wymagano 18 lat, dobrego stanu zdrowia i odpowiedniego poziomu moralnego. Byli nimi w części dawni członkowie organizacji paramilitarnych oraz robotnicy z nieczynnych zakładów. Jeszcze w pierwszych dniach października do Zagłębia przyjechał na inspekcję Józef Piłsudski z Mieczysławem Rys-Trojanowskim, który został dowódcą formujących się w Zagłębiu oddziałów legionowych. 4 października oddział legionistów pierwszy raz wystąpił w pełnym umundurowaniu na nabożeństwie w kościele w Dąbrowie Górniczej, a już trzy dni później rozpoczęły się przygotowania do wymarszu na linię frontu 90 ochotników dołączonych do oddziału legionowego przybyłego z Wadowic. Miesiąc później do walki wyruszyły dwie kompanie liczące po 200 legionistów: Leona Berbeckiego i Stanisława Paderewskiego²⁰.

Działania rekrutacyjne nie ominęły również ziemi myszkowskiej. By rozszerzyć akcję werbunkową, na początku października do Zawiercia wydelegowano Sekcję Legionistów Polskich, w celu zorganizowania zaciągu na miejscu i podjęcia od razu szkolenia ochotników. Komenda placu została ulokowana przy ulicy Łośnickiej 25, a komendant oddziału wydał w Zawierciu odezwę zapowiadającą zebranie batalionu i wzywającą w szeregi Legionów zdolnych do pełnienia służby. Już po kilku dniach

20 L. Berbecki, *Pamiętniki generała broni Leona Berbeckiego*. Katowice 1959, s. 89-90.

rozpoczęto szkolenia pierwszej grupy przyszłych żołnierzy, chociaż zakładanego na wyrost batalionu nie zorganizowano. Wspierał te działania oddział Ligi Kobiet. Pisano: *Od paru dni widnieją tedy w naszym mieście siwe mundury legionistów. Wesole, dziarskie miny, spokojne opowiadanie o przebytych trudach i bojach wzbudzają zaufanie i chęć, ażeby stać się samemu jednym z ogniw mechanizmu wojskowego, tym droższego, że swojego, polskiego. Być polskim żołnierzem to zaszczyt, jakiego od wielu lat dostąpić nie można było.* Prowadził akcje werbunkową również podkomisariat PON w Myszkowie, mieszczący się w gmachu poczty²¹. Ale sukcesy kolejnej ofensywy rosyjskiej na przełomie października i listopada 1914 roku sprawiły, iż obszar Zagłębia Dąbrowskiego został zagrożony wkroczeniem armii Mikołaja II. W tej sytuacji, po fali zniszczeń przez okupantów zagłębiowskiego przemysłu, 12 listopada, w dniu odwrotu Niemców, podjęto także decyzję o ewakuacji Komisariatu Obwodowego. Korzystna zmiana sytuacji na froncie skłoniła Niemców do zakazania działalności Komisariatu PON przeniesionego do Sosnowca, co nastąpiło 28 listopada 1914 roku. Natomiast zagłębiowscy legionści jeszcze 17-19 listopada bili się u bram Zagłębia pod Krzywopłotami. Walczyła tutaj kompania dowodzona przez Paderewskiego, który poległ w boju. Zagłębiacy bili się również pod dowództwem Berbeckiego pod Łowczówkiem 22-25 grudnia 1914 roku²².

W kolejnym roku wojny w Zagłębiu Dąbrowskim nadal trwała akcja niepodległościowa. W regionie działali emisariusze Departamentu Wojskowego NKN, agitując, mimo przeszkód stawianych przez Niemców, za wstępowaniem do Legionów. Byli to w większości ludzie działający w okolicy stałego zamieszkania, a więc dobrze znający teren i jego mieszkańców. W styczniu 1915 roku, po ewakuacji z Krakowa zagrożonego ofensywą rosyjską i po pobycie na Śląsku Cieszyńskim, na krótko w Sławkowie

21 „Legionista Polski” 1914, nr 3 z 5 października, s. 7.

22 K. Michalski do Komisariatu Generalnego PON z Sosnowca z 29.11.1914 r. ANK. NKN 111, s. 359-361; *VI Baon Pierwszej Brygady w bitwie pod Krzywopłotami 17-19 listopada 1914 r.* Warszawa 1936. Opublikowana w: *Bitwa pod Krzywopłotami (17-19 listopada 1914)*. Red. J. Przemsza-Zieliński. Klucze 1992, s. 39-44.

znalazł się Departament Wojskowy NKN. By ożywić działalność emisariuszy Departament Wojskowy delegował do Zagłębia Dąbrowskiego Helenę Radlińską, twórczynię pedagogiki społecznej i działaczkę niepodległościową. Przybyła ona do Dąbrowy Górniczej, a jej zadaniem, poza nawiązaniem stałej łączności i kolportażem wydawnictw Departamentu Wojskowego, było przygotowanie wniosku o utworzenie stałego emisariatu okręgowego w Dąbrowie Górniczej oraz rozwój sieci emisariuszy w regionie. W efekcie 24 marca wymaszerowała pierwsza kompania ochotników w liczbie 201 ludzi do 2. i 3. pułku Legionów oraz 40-osobowy oddział do artylerii. Od marca 1915 roku działalność emisariuszy wspomagało Biuro Werbunkowe utworzone pod okupacją austro-węgierską w Dąbrowie Górniczej. W Myszkowie nadal na rzecz Legionów działał Karol Chęciński, a ochotników zwerbowanych na ziemi myszkowskiej na wiosnę 1915 roku kierowano prosto do Radomska. Niemcy dalej utrudniali akcję rekrutacyjną. Dlatego do 22 maja tylko 156 legionistów z około 500 przeszło przez ewidencję Biura Werbunkowego. Większość ochotników z obszaru okupacji niemieckiej trafiała bezpośrednio w szeregi I Brygady²³.

Pierwszy kryzys idei legionowej nastąpił w lecie 1915 roku, po braku deklaracji w sprawie polskiej ze strony państw centralnych, które opanowały obszar Królestwa Polskiego. Komitet Naczelny Stronnictw Niepodległościowych wydał wówczas odezwę z datą 5 sierpnia z ogłoszeniem prawa Narodu Polskiego do niezależnego bytu państwowego i pragnieniem przekształcenia Legionów w potężną armię polską. Ale okupanci nie przejęli się odezwą i nadal prześladowali polskie działania niepodległościowe. Józef Piłsudski uznał, że nadszedł czas stawiania żądań państwom centralnym. Postanowiono wstrzymać werbunek ochotników do Legionów, do czasu uwzględnienia żądań obozu niepodległościowego. Jednak część działaczy niepodległościowych w Zagłębiu opowiedziała się za kontynuacją werbunku

23 Sprawozdanie z działalności Oddziału Agitacyjno-Werbunkowego Departamentu Wojskowego NKN. Biblioteka Śląska w Katowicach. Zbiory Specjalne 3382 III, s. 43-47; Departament Wojskowy NKN do Heleny Radlińskiej z 22.04.1915 r. ANK. NKN 354, s. 238; Raport H. Radlińskiej do Departamentu Wojskowego NKN z maja 1915 r. ANK. NKN 354, s. 72-74, a lista mężów zaufania na s. 78.

do Legionów, propagowanego nadal przez Departament Wojskowy NKN. 10 października przy kościele w Dąbrowie Górniczej odbył się zjazd okręgowy delegatów Stronnictw Niepodległościowych, na który przybyło aż 250 osób. Przewodniczył mu Stanisław Wrzosek, a przemawiał między innymi Jędrzej Moraczewski, który wygłosił referat główny, uzasadniając w nim konieczność powstrzymania werbunku. Przeciwno przyjęciu tego stanowiska opowiadał się przybyły z Piotrkowa Trybunalskiego Piotr Górecki, będący wówczas kierownikiem Centralnego Biura Werbunkowego Departamentu Wojskowego NKN. Ostatecznie żadnego stanowiska nie przyjęto, a część działaczy niepodległościowych nadal popierało stanowisko NKN. Zjazd uznał przy tym, że najważniejszym zadaniem jest utworzenie Rady Narodowej w Królestwie Polskim, jako odpowiednika NKN i powołał Okręgową Radę Narodową Zagłębia Dąbrowskiego. Uznano również, że Legiony są zaczątkiem armii polskiej. Ostatecznie do 1916 roku czyn legionowy w Zagłębiu Dąbrowskim przyniósł blisko 2500 ochotników walczących we wszystkich trzech brygadach Legionów²⁴. Udział w tym czynie miała także ziemia myszkowska. Od początku wojny do kwietnia 1915 roku w szeregi Legionów wstąpiło: z Zawiercia - 180 ludzi, z Myszkowa – 30 ludzi, z Łaz – 30 ludzi, z Kromolowa 15 ludzi, z Żarek 10 ludzi, a z pozostałych mniejszych miejscowości po kilku ochotników²⁵.

W kolejnych latach Wielkiej Wojny miejsce idei legionowej zajęła w regionie utworzona przez Piłsudskiego Polska Organizacja Wojskowa. Działająca pod okupacją austro-węgierską w Dąbrowie Okręgową Radą Narodową Zagłębia Dąbrowskiego przygotowywała grunt pod odzyskanie niepodległości. Jeszcze podczas I wojny światowej wydanie przez Wilhelma II i Franciszka Józefa I *Aktu 5 listopada* 1916 roku zapowiedziało przyszłą suwerenną władzę polską na ziemiach Królestwa Polskiego. Okręgową

24 Konferencja Komitetów Narodowych Zagłębia w Dąbrowie Górniczej 10.10.1915 r. i Wezwanie do Komitetów Narodowych Zagłębia. ANK. NKN 102, s. 214-217; A. Bień, *W podziemiach Zagłębia...*, s. 84-86.

25 Raport E. Januszewskiego do Departamentu Wojskowego NKN z Zawiercia z 9.05.1915 r. ANK. NKN 357, s. 132-133.

Rada Narodowa Zagłębia Dąbrowskiego wezwała wówczas społeczeństwo regionu do zaangażowania w budowę państwowości i do uznania powołanej Tymczasowej Rady Stanu za legalny rząd polski. Wydarzenia na wschodzie i niechęć państw centralnych do rozszerzania kompetencji władz polskich wpłynęły na coraz większe rozczarowanie mieszkańców Zagłębia i ziemi myszkowskiej. Atmosferę podgrzał „kryzys przysięgowy”, a ostateczny cios orientacji na państwa centralne zadało ujawnienie krzywdzących dla sprawy polskiej postanowień pokoju brzeskiego z marca 1918 roku. Wszyscy czekali na nieuchronną klęskę Niemiec i Austro-Węgier, która otworzy drogę do pełnej niepodległości. Niepodległości, której nie została подарowana Polakom w 1918 roku, ale na której uzyskanie złożyły się przywołane powyżej czyny kolejnych pokoleń Polaków, wśród których chlubne miejsce zajmują mieszkańcy ziemi myszkowskiej.

Streszczenie

Dariusz Nawrot

Drogi ziemi myszkowskiej do niepodległej Polski

W artykule ukazano, w kontekście 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, że każde miasto, miasteczko i wieś uczestnicząc w wydarzeniach, które rozgrywały się na obszarze ziem polskich, ma swoją własną drogę do Niepodległej Rzeczypospolitej, którą wyznaczały czyny lokalnych bohaterów walki o Polskę. Tak jest też w przypadku ziemi myszkowskiej. Walkę o zachowanie Rzeczypospolitej mieszkańcy tego regionu, a wtedy Zachodniej Małopolski, rozpoczęli już podczas pierwszej insurekcji w 1794 roku, a boje o odzyskanie ojczyzny kontynuowali w kolejnych zrywach powstańczych w XIX wieku i w okresie czynu legionowego w latach 1914 - 1916. Artykuł uświadamia, że Niepodległości nie została подарowana Polakom w 1918 roku, a na jej uzyskanie złożyły się czyny kolejnych pokoleń Polaków, wśród których chlubne miejsce zajmują mieszkańcy ziemi myszkowskiej.

Słowa kluczowe: ziemia myszkowska, niepodległość Polski 1918

Summary

Dariusz Nawrot

Ways of Myszków region to Independent Poland

In a context of regaining of independence by Poland, article shows that each city and each village have their own way to Independent Polish Republic, the way which was marked by local heroes' actions taken in the fight for Poland. That fight, taken by inhabitants of this region (Western Lesser Poland) was started during first insurrection in 1794 and fights for regaining homeland were continued in next insurgent uprisings in XIX century and in years 1914-1916, years of legionary act. Article realizes that Independence was not just given to Poles in 1918, but actions of many next generations of Poles were pulled together to gain it, among which glorious place is taken by actions of inhabitants of Myszków region.

Key words: Regaining of independence by Poland 1918, Myszków region, polish insurrections

Bibliografia

I Archiwa

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

Komisja Rządząca, I 17; II 70

Teki Dąbrowskiego, t. 10, p. 2, t. 11, p. 1

Komisja Województwa Kaliskiego i Rząd Gubernialny Warszawski

Archiwum Narodowe w Krakowie

Archiwum Konopków z Modlnicy

Rkps 26

Naczelny Komitet Narodowy

102, 111, 354, 357

Biblioteka Śląska w Katowicach, Zbiory Specjalne 3382 III

Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie

Teki Bieleckiego. Pułk huzarów Kalinowskiego

II. Dokumenty opublikowane

- Berbecka J., *Liga Kobiet Pogotowia Wojennego w Zagłębiu Dąbrowskim*. W: *Zagłębie Dąbrowskie w walce o niepodległość. Dzieje ruchu niepodległościowego w Zagłębiu Dąbrowskim*. Wybór i oprac. J. Przemsza-Zieliński, (współpr. T. Sobczyk). Sosnowiec 1991.
- Berbecki L., *Pamiętniki generała broni Leona Berbeckiego*. Katowice 1959.
- Bielecki R., Tyszka A., „*Dał nam przykład Bonaparte*”. *Wspomnienia i relacje żołnierzy polskich 1796–1815*. Kraków 1984, t. 1.
- Bień A., *W podziemiach Zagłębia, Płocka i Włocławka 1912 – 1914 – 1918*. 1930, s. 55.
- Bochnak A., *Pięć listów Kościuszki*. „Rocznik Krakowski” 1938, t. 30.
- Clercq de M., *Recueil des traités de la France*. Paris 1864, t. 2.
- „Dziennik Urzędowy Polskiej Organizacji Narodowej” 1914
- „Gazeta Korespondenta Warszawskiego i Zagranicznego” 1806
- Górecki P., *Pierwszy patrol strzelecki w Zagłębiu Dąbrowskim*. W: W. Tokarz: *Legiony na polu walki. Działania pierwszego pułku Legionów na lewym brzegu Wisły w sierpniu i wrześniu 1914 roku. Relacje uczestników*. Piotrków 1916.
- Korespondencja namiestników Królestwa Polskiego, styczeń-sierpień 1863*. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974.
- „Legionista Polski” 1914
- VI Baon Pierwszej Brygady w bitwie pod Krzywopłotami 17-19 listopada 1914 r.* Warszawa 1936. Opublikowana w: *Bitwa pod Krzywopłotami (17-19 listopada 1914)*. Red. J. Przemsza-Zieliński. Klucze 1992.
- Wrzosek S., *Zagłębie Dąbrowskie w pierwszych dniach wielkiej wojny*. W: *Zagłębie Dąbrowskie w walce o niepodległość. Dzieje ruchu niepodległościowego w Zagłębiu Dąbrowskim*. Wybór i oprac. J. Przemsza-Zieliński, (współpr. T. Sobczyk). Sosnowiec 1991.

III. Opracowania

Boniecki A., *Herbarz Polski*. Warszawa 1911, t. 14.

Miroszewski K., Durka J., Nita M., Związek J., *Po obu stronach Warty. Zarys dziejów Myszkowa*. Myszków 2010.

Nawrot D., *Czeladzkie drogi do niepodległej Rzeczypospolitej*. Czeladź 2018.

Nawrot D., Gabriel Taszycki i początek powstania kościuszkowskiego. W: *Wokół początków powstania kościuszkowskiego i bitwy pod Raclawicami. W setną rocznicę Obchodu kościuszkowskiego w Sosnowcu w 2017 roku*. Red. D. Nawrot. Sosnowiec 2017.

Nawrot D., *Powstanie na Nowym Śląsku w 1806 i 1807. U źródeł Zagłębia Dąbrowskiego*. Czeladź 2016.

Nawrot D., *Z dziejów czynu legionowego. Zagłębie Dąbrowskie w pierwszym roku wielkiej wojny 1914-1915*. Sosnowiec 2014.

Nawrot D., *Z dziejów powstania styczniowego w Zagłębiu Dąbrowskim. Bój o Sosnowiec i wyzwolenie trójkąta granicznego*. Sosnowiec 2013.

Niesiecki K., *Herbarz Polski*. Lipsk 1839-1845, t. 8.

Pachoński J., *Kościuszko na Ziemi Krakowskiej*. Warszawa-Kraków 1984.

Radek S.A., *Rewolucja w Zagłębiu Dąbrowskim 1894 - 1905 - 1914*, Sosnowiec 1929.

Szwed R., *Powstanie styczniowe w Zagłębiu Dąbrowskim*. Kraków 1987.

Tokarz W., *Kraków w początkach powstania styczniowego i wyprawa na Miechów*. Kraków 1916 t. 2.

Zieliński S., *Bitwy i potyczki 1863-1864*. Rapperswil 1913.